

Gwarowe ekspresywizmy osobowe w wypowiedziach internautów. Kontekstowe uwarunkowania ekspresywności

Jedną z charakterystycznych cech leksyki gwarowej jest obecność dużej liczby ekspresywizmów (Kowalska 1990). Pomimo wyraźnej recesywności terytorialnych odmian polszczyzny gwarowe słownictwo ekspresywne cechuje relatywnie wysoka trwałość. Liczne ekspresywizmy gwarowe nie tylko występują w mowie mieszkańców wsi, lecz także wzbogacają potoczną odmianę polszczyzny ogólnej.

W gwarowej leksyce ekspresywnej niezwykle bogaty i różnorodny zbiór stanowią ekspresywizmy osobowe, czyli apelatywa będące nazwami osób charakteryzujących się jakąś cechą lub zbiorem cech postrzeganych w ujęciu dychotomicznym jako pozytywne lub negatywne. Wyrazy te oprócz określonej wartości semantycznej zawierają także informację o emocjonalnym stosunku mówiącego do osobowego desygnatu.

Refleksja naukowa dotycząca ekspresywności języka i wyrażania emocji jest obfita (por. Data 2000). Gwarowe ekspresywizmy osobowe były już wielokrotnie obiektem analiz, głównie w aspekcie słowotwórczym, rzadziej semantyczno-funkcyjnym¹. W pracach dotyczących zjawiska wzbogacania potocznej odmiany języka ogólnej leksyką gwarową, które powstały w ostatnich latach, są także te zajmujące się gwarowymi *nomina personae* (Kucharzyk 2014; Piechnik 2015).

¹ Ze względu na ograniczenie długości artykułu rezygnuję z przywoływania całej, już dość bogatej literatury przedmiotu. Nie sposób jednak nie wymienić w tym miejscu monografii S. Grabiasa *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo* (1981) zawierającej istotne rozstrzygnięcia metodologiczne w zakresie ekspresji i ekspresywności.

Przedmiotem omówienia w tym artykule będą gwarowe ekspresywizmy osobowe z postów internautów zamieszczonych na forach internetowych². Zwrócimy uwagę na konteksty językowe, w których pojawiają się te wyrazy. Otoczenie tekstowe często ma wpływ na nacechowanie wyrazu, może je intensyfikować lub osłabiać, a nawet zupełnie zmieniać. Kontekst językowy – za EJP rozumiemy jako „otoczenie językowe danego elementu językowego, [...] element lub zespół elementów sąsiadujących w wypowiedzeniu z daną jednostką” (EJP 1994: 168).

Badając wpływ kontekstu na ekspresywność leksemu, opieramy się tu na ustaleniach Artura Rejtera, który w swojej pracy *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności* wskazał na istnienie wielu kategorii i strategii dyskursywnych wpływających na wartość ekspresywną znaku. Cztery z nich uznał za najważniejsze. Są to:

- 1) redundancja – wywołanie wrażenia nadmiaru, niejednokrotnie pozornego; wzmocnienie ekspresywności następuje przez nagromadzenie ekspresywnych środków językowych (służą temu m.in.: enumeracje, czyli wyliczenia, ciągi synonimiczne, szeregi składniowe);
- 2) kongruencja – odpowiedniość danego leksemu i innych jednostek mikrokontekstu (osiągana poprzez zastosowanie takich środków językowych, jak porównania, przydawki, zaimki konkretyzujące oraz lekсыkę dookreślającą);
- 3) dysonans – współwystępowanie leksemu ekspresywnego z innym na zasadzie kontrastu, niekiedy także gradacji;
- 4) podmiotowość – sygnalizowanie nacechowania emocjonalnego przez uobecnienie się czynnika reprezentującego wspólnotę kulturowo-komunikacyjną (sygnały metatekstowe, ekspresywizm jako składnik formy adresatywnej).

Ustalenia A. Rejtera, poczynione na podstawie obserwacji szesnastowiecznej leksyki, mają zastosowanie także w odniesieniu do współczesnego materiału językowego. Badacz stwierdza:

Jeśli możliwe jest wskazanie kontekstowych cech ekspresywności leksemu w szesnastowiecznym materiale, to należy przypuszczać, iż zastosowane założenia i sformułowane wnioski sprawdzają się również w wypadku polszczyzny stuleci późniejszych. [...] Wskazane [...] wyznaczniki kontekstowe ekspresywności badanej leksyki są właściwie uniwersalne, niezależne od czasu (Rejter 2006: 75).

W artykule odniesiemy te kategorie do języka potocznego.

² Niekiedy pojawiają się trudności w ustaleniu, czy dany ekspresywizm to dialektyzm, czy potoczizm. W tym artykule przyjęto, że za dialektyzmy ekspresywne uznane zostaną ekspresywizmy pochodzące z gwar i nieodnotowane w słownikach polszczyzny ogólnej.

Redundancja

Ekspresywność leksemu wzmagą umieszczenie go w strukturze wyliczenia. Na forach internetowych można znaleźć wiele komentarzy, w których występują ciągi ekspresywizmów. Wyliczenia bywają bardzo różnorodne, zarówno jeśli chodzi o liczbę elementów, jak i ich przynależność stylistyczną. Są wyliczenia tylko dwuelementowe, ale nie brak też ciągów bardzo rozbudowanych. Często w tych wyliczeniach znajdują się ekspresywizmy proveniencji gwarowej. Oto kilka przykładów³:

No tak zapomniałem że Polacy to nieroby, obiboki i *paproki* i stworzenie dobrej deski przerasta nasze możliwości (www.snowboard.pl).

Wszyscy czterej to cepy, *lorcyki*, kmioty i wozaki smarkające „w dwa palce”! (<https://wiadomosci.dziennik.pl>).

Cepy, *ćwoki*, *sietnioki*, chamy, capy, debile, matoły, wieśniaki i innej maści wynalazki, odczepcie się raz na zawsze od P. Edyty. Paszoł Won! (<https://party.pl>).

Gymele, bambry, *pukwy* i *szuszwole* są wszędzie tacy sami. Nie ma co pękać (<https://forum.nikoniarze.pl>).

Nie zawsze elementy wyliczenia znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie. Niekiedy przedzielają je inne elementy wypowiedzi, np.:

Oblojdy czeresniaki ze wsi gdzie psy [...] szczekaja. *Bydło* zapatrzone w TV Korea-Polnocna, nie wiedzace o bozym swiecie zapijaczone zadymione *pluskwy* 500+ (<https://www.wnp.pl>).

Warto zwrócić uwagę na fakt występowania ekspresywizmów gwarowych w ciągach synonimicznych, np.:

³ A. Rejter w tej grupie omawia osobno enumeracje i szeregi składniowe. W tym miejscu nie wprowadzamy takiego podziału. Do pozyskania materiału leksykalnego wykorzystano wyszukiwarkę Google. Lokalizując cytaty, dla oszczędności miejsca podano jedynie adresy witryn głównych. Wypowiedzi internautów przytaczane są zasadniczo w pisowni oryginalnej. Poprawiono tylko niektóre literówki, wpływające na zrozumiałość tekstu. Kursywą zostały wyróżnione ekspresywizmy gwarowe, niekiedy wraz z kontekstem podlegającym omówieniu. Dostęp do cytowanych stron – lipiec 2019 r.

a taki *syc* i *sknera*... No kto by pomyślał. No przecież na majbachy musi być (<https://www.tarnow.net.pl>).

Ja też jestem *ciapa* i *rozłaga*, *zawiechy* mam często, nie mogę się skoncentrować (<https://wizaz.pl>).

beznadziejni *partacze* i *paprocki* jeśli chodzi o lakiernictwo więcej szkody niż pożytku przestrzegam przed *partaczami* popełniając szkolne błędy strach oddać samochód w takie ręce (<https://www.cylex-polska.pl/ja>).

Występujące w parach leksemy (*syc* – *sknera*, *ciapa* – *rozłaga*, *partacz* – *paprok*) są bliskoznaczne. Ich użycie nie jest warunkowane informacyjnie, tylko stylistycznie. Przez takie powtórzenie dochodzi do uwypuklenia cechy negatywnie wartościowanej.

Anna Grzesiuk, badająca zjawisko składniowego wyrażania emocji, uważa, że powtórzenia językowe należy uznać za „jeden z najważniejszych środków wyrażania emocji na poziomie składni” (Grzesiuk 1995: 166). Dodaje też, że „istota powtórzenia tkwi właśnie w podkreśleniu, wyróżnieniu tego składnika, który jest nośnikiem informacji, zdaniem mówiącego najistotniejszej dla przeżywanych emocji” (Grzesiuk 1995: 166). Nagromadzenie jednostek ekspresywnych w bliskim sąsiedztwie poprzez wrażenie nadmiaru intensyfikuje wartość ekspresywną każdej z nich. Redundancja cechująca myśl i mowę jest zjawiskiem naturalnym i pożądanym (Ong 2011: 80). To spostrzeżenie można odnieść też do komunikacji w wymiarze elektronicznym. Nadmiarowość (a w jej obrębie ciągi synonimiczne) służy uwypukleniu najistotniejszych treści wypowiedzi, podkreśleniu, że dla nadawcy ten element komunikatu jest najważniejszy.

Użycie wyrazów o podobnym znaczeniu lub podobnej funkcji – twierdzi A. Rejter – tworzy kontekst o charakterze pewnej redundancji, redundancji wszak pozornej, ponieważ konstytuującej istotną – ekspresywną – funkcję komunikatu. Synonimia jest tu bowiem środkiem wzmocnienia, zaakcentowania wymiaru ekspresywnego leksemów składających się na pary bliskoznaczników. Cechy charakteryzowanych osób – przez podwójne określenie ich i tym samym stworzenie wrażenia nadmiaru – zostają mocniej uwypuklone (Rejter 2006: 82–83).

Warto zwrócić uwagę na szczególny rodzaj repetycji, jakim są quasi-tautologie typu *ancykryś to ancykryś*, *ziajok to ziajok*. Występowanie tego typu powtórzeń to zjawisko systemowe, właściwe wielu językom. Jeżeli w obu pozycjach przywołanej konstrukcji składniowej występuje ten sam rzeczownik ekspresywny, to wyraźnie wzrasta stopień nasycenia emocjonalnego. Z jednej strony

wynika to z samego faktu powtórzenia, a z drugiej ze swoistości tej konstrukcji, w której mówiący łączy „w pozornej tautologii dwa jednakowe wyrazy, aby przypomnieć i podkreślić ich znaczenie” (ISJP II: 831). Internauci bardzo często w swoich wypowiedziach wykorzystują ten typ repetycji, np.:

Paprok to paprok, niezależnie od tego czy pracuje w (powiedzmy) renomowanym serwisie, czy ma budę z blachy na ogródkach działkowych (<https://forum.autokajak.pl>).

Co do instalacji to wiadomo, e *ciaprok to ciaprok* i lepiej jechac do sprawdzonego (<https://fiatklubpolska.pl>).

A ja już nie chce tego słuchać, zbiera mi sie na wymioty. Niech sobie oni wszyscy inni będą, bo oni są, ale po jaką cholere ja mam być tym terroryzowana. *Sietniok*, *to sietniok*, pedał to pedał (<http://forum.gazeta.pl>).

Kongruencja

Ekspresywność leksemu ulega wzmocnieniu, jeśli zachodzi odpowiedniość pomiędzy nim a innymi leksemami w tekście. A. Rejter nazywa to kongruencją. Należy zaznaczyć, że badacz nie używa tego terminu w znaczeniu ściśle językoznawczym, w którym kongruencja to inna nazwa związku zgody. W ramach tej kategorii wymienia – jak już o tym wspomniano – użycie zaimków, przydawek w połączeniu z rzeczownikami ekspresywnymi, pojawianie się ekspresywizmów w strukturze porównania.

A. Zaimki

Nacechowanie ekspresywne wyrazów mogą wzmocniać zaimki, które oprócz funkcji deiktycznej dosyć często pełnią funkcję ekspresywną. Na tę szczególną funkcję zaimków – wyrażania uczuć osoby mówiącej – zwróciła uwagę Halina Koneczna (1948). Stwierdziła, że w niektórych wypadkach zaimki „zatraca[ją] [...] właściwy charakter wskazujący a «demonstrują» tylko pierwiastek uczuciowy, przez co wzmacniają, silniej podkreślają dany rzeczownik” (Koneczna 1948: 11). Funkcja emfaticzna jest funkcją sekundarną zaimków i towarzyszy zaimkom o „wyblakłej funkcji deiktycznej” (Miodunka 1974: 61). Eksponentami emocji nadawcy mogą być zaimki osobowe, wskazujące, dzierżawcze, nieokreślone, np.:

Ten zyzol z opadniętą powieką to dopiero oblech (<https://wiadomosci.dziennik.pl>).

Zresztą porównując pracę obecnego organisty, a kościelnego jest o niebo lepiej. Zawsze było odśnieżone, [...] a organista przynajmniej dzień dobry każdemu powie, a nie jak *ten murga* przeszedł i słowa nie powiedział (<http://forum.nowiny24.pl>).

leczę spać bo *ta moja zwajda* obudzi się koło 2 Dobranoc (<https://www.zapytajpologzna.pl>).

w języku lengtydź stall lone to samotny kram – czyli Stallone to zwykły dziad bazarowy a nie Rambo, Rocky czy jeszcze *jakiś tam* inny *popierdas...* (<https://joemonster.org>).

Ciekawie przedstawia się sytuacja zaimka *taki*, który bardzo często towarzyszy rzeczownikom ekspresywnym, np.:

Był w naszym kole właśnie prezesem *taki dziada* i nawet nie było wiadomo gdzie i jak są pieniądze wpłacane przez członków dysponowane bo był sam prezesem, skarbnikiem i sekretarzem (<http://forum.pasiekaambrozja.pl>).

To *taki nimok..* normalny 18sto latek by mu narąbał... cwany w gębie jak jest z kolegami sam na sam pozwoli się bić tylko wtedy gdy nikt nie patrzy:) hehe (<https://www.jaslo4u.pl>).

Zazwyczaj zaimek *taki* wzmacnia negatywny wydźwięk wyrazu, z którym tworzy związek, ale może również wpływać na inne nacechowanie wyrazu. Jak dowodzi Aleksander Kiklewicz, zaimek *taki* ma systemowo zakodowany odcień negatywny (Kiklewicz 2012: 28). Trudno całkowicie się z tym zgodzić, gdyż możemy wskazać przykłady połączeń zaimka *taki* z rzeczownikiem ekspresywnym, mające pozytywne nacechowanie, np.:

Zawsze byłam energiczna – *taki harpagan* baba która żadnej pracy sie nie boi a teraz jestem wrakiem człowieka. Pomóżcie! (<http://www.forumneurologiczne.pl>).

Siłę wyrazu ekspresywizmów wyraźnie wzmacnia także zaimek *ty*. Na obraźliwy charakter takich połączeń zwraca uwagę Kazimierz Ożóg: „Zaimek *ty* staje się także konwencjonalnym elementem najczęstszego typu wyrażen obraźliwych, kiedy to obrażający zwraca się do swojego rozmówcy, używając następującej konstrukcji: *ty* + wołacz wyrazu obraźliwego” (Ożóg 1981: 183). Komunikacja na forach internetowych obfituje we wspomniane konstrukcje, por. np.:

Ty bejdoku !!!! Skończony!! Ochotnica nie komuna nie będziesz groził podziałami !!! (ochotnica.tv).

skąd ty *ślimoku zafajdany z rogami* wiesz jak zagłosuje społeczeństwo (<http://forum.echodnia.eu>).

ty najduchu nawet starej nie miałeś, koty ze śmietnika cię wygrzebały (<http://forum.gazeta.pl>).

ty bojcorzu.. jesteś farbanka nie chłop (<http://24tp.pl>).

B. Przydawki

Wartość ekspresywna leksemu się zwiększa, jeśli w jego otoczeniu pojawią się przydawki. A. Rejter stwierdza:

Zastosowane przydawki – jako najbliższy kontekst analizowanej formy – umacniają ekspresywne nacechowanie leksemu, ponieważ dookreślają jego znaczenie (zarówno literalne, jak i konotacyjne) bądź je intensyfikują (Rejter 2006: 86).

Gwarowym ekspresywizmom osobowym występującym w komentarzach internautów bardzo często towarzyszą właśnie przydawki.

A Monika moim zdaniem to *ostatnia głuptula* bo nie walczy o Pitera!!! (archiwum.mjakmilosc.tvp.pl).

Obleśny zyzol rżnie głupa (<https://wiadomosci.dziennik.pl>).

Popatrz idealna do coffee shop była taka blondynka, *przemądrzała* głuptula o *pyskatym pysku*. (forum.londynek.net).

Śmierdząca makrela ich zaprosiła i otworzyła bezprawnie granice, a teraz chce tym głównym obciążyć nas???? Jakim prawem??? Nie jesteśmy poddanymi tej *ograniczonej i brzydkiej, sepleniącej chłopichy*!!!! (<https://forum.interia.pl>).

To ta sama *tlusta nienazarta raśpla* co sie w Sejmie obzerala jak swinia z koryta? (<http://pudelekk.pl>).

Tak, twierdę, że to facet, a jeśli nie facet, to *stara zapyziała pukwa*. I mogę Ci to uzasadnić przy innej okazji (<https://www.bankier.pl>)

Jak widać, przydawki niekiedy są bardzo rozbudowane, zwykle również bardzo wyraziste, lub pojawiają się w większej liczbie przy jednym rzeczowniku, co wpływa na siłę nacechowania emocjonalnego ekspresywizmu. Te przydawki albo doprecyzowują znaczenie (np. *obleśny, przemądrzały, sepleniąca, tłusta, o pyskатыm pysku*), albo tylko intensyfikują nacechowanie (np. *ostatni, zapyziały*).

Ekspresywność grupy nominalnej wzmagają dodatkowo postpozycja przydawki:

marchwiane łapy ma fajtłapa skonczone co za niewydarzone dziewczuszysko hahaha
śturmok jeden niedosmyrany (<https://topviewclip.site>).

ty *zdebie niedorobiony*, stary Cię chyba szpadlem gasił jak się kołyska zapaliła:-)
(<https://it-my.com>).

Warto zwrócić uwagę na występowanie przydawek, które można ocenić jako pleonastyczne, np.:

Co to za jeden ten pieróg??? taki *mały drzystek* ma być tancerzem chyba na balu karłów (<http://podroze.swiatkobiety.pl>).

Ja mam syna w Twoim wieku i nie pozwolę sobie na to, aby taki *młody śpik* odpisywał mi w ten sposób. (<https://forum.wedkuje.pl>).

175 to *wielka gidyja* z szerokimi biodrami jak miednica do bielizny pościelowej. To że jest taka wysoka nie znaczy że wygląda jak modelka (<https://f.kafeteria.pl>).

Może się wydawać, że mamy tu do czynienia z redundancją w strukturze semantycznej, ponieważ przydawki towarzyszące gwarowym ekspresywizmom mają charakter pleonastyczny (*drzystek* ‘ktoś mały’, *śpik* ‘ktoś młody’, *gidyja* ‘wysoka kobieta’). Jest to jednak redundancja pozorna. Używanie takich połączeń ma komunikacyjne uzasadnienie. Przymiotnik, który na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie nadmiaru, może być m.in. wykładnikiem zwiększenia cechy przez niego nazwanej, wskazaniem na dominujący sem rzeczownika, może uruchamiać konotacje wartościujące (Szumska 2006: 165). Może też intensyfikować nacechowanie ekspresywne rzeczownika w grupie nominalnej.

C. Porównania

Czynnikiem istotnym dla interpretacji ekspresywności leksemu jest fakt wystąpienia w strukturze porównania. Jak stwierdza A. Rejter,

porównanie pomaga zweryfikować wartość ekspresywną leksemu, gdyż nierzadko w pozostałym członie konstrukcji porównawczej [...] pojawia się jakiś wykładnik leksykalny potwierdzający znaczenie analizowanej jednostki (Rejter 2006: 83).

Istotą porównania jest zestawienie dwóch obiektów ze względu na jakieś wspólne cechy. Porównanie składa się z trzech elementów: komparatu (to, co porównujemy), komparansu (to, do czego porównujemy) i funkтора (Kudra 2004: 18). Ta figura retoryczna może być krótka, lapidarna, ale może też przybierać postać bardziej rozbudowaną, dzięki której relacje między porównywanymi obiektami zostają uwypuklone, przedstawione bardziej obrazowo. Przez zestawienie dwóch obiektów zwykle dochodzi do intensyfikacji znaczenia wspólnego obu porównywanych obiektów (Todorov 1977: 285). Ekspresywizm, będąc komponentem obrazowego porównania, zyskuje na sile wyrazu.

Internauci używają w porównaniach komponentów leksykalnych przejętych z kodu gwarowego. Gwarowy ekspresywizm może pojawiać się jako komparat lub komparans. Konstrukcje komparatywne zawierające wyraz gwarowy zwykle są unikatowe, niepowtarzalne, nie mają charakteru utartych połączeń wyrazowych. Czytelnik nie „przemyka” więc po nich, tylko zatrzymuje się, skupia uwagę, musi dokonać interpretacji. Nawet jeśli nie zna wyrazu gwarowego, to wyczuwa jego nacechowanie. Oto kilka przykładów porównań z gwarowymi komponentami:

Andrews to taka sama *kalika* jak jego poprzednik Tobey, co nawet nie umie się obronić sam bić się nie potrafi i musi go bronić dziewczyna Emma, oj wstyd Andrew (<https://www.filmweb.pl>).

jezdza tak tymi samochodami ze hej, w ta i w tamta strone, jak *ancykrysy* jakies (<https://nowiny24.pl>).

Jak poderwać chłopaka? [...] zacznij się przy nim zachowywać jak *ciopro* np. poślizgnij się i upadnij parę metrów od niego, albo upuść książki lub jakieś kartki (<https://zapytaj.onet.pl>).

Wyszłaś super <może dlatego że stoisz tyłem> [...] wyszłam jak jakiś *nimok* hehe ;* (<https://nk.pl>).

Dysonans

Nacechowanie ekspresywne wyrazu jest bardziej widoczne, gdy zostanie zastosowana strategia dysonansu. Według A. Rejtera ekspresywność leksemu wzmacnia zestawienie go z wyrazem o odmiennym nacechowaniu.

Kobieta powinna być filigranowa i delikatna, a nie *gidyja*, większość mężczyzn woli kobiety, kóre nie sa za wysokie, także nie wiem czym sie martwisz :-) (<http://f.kafeteria.pl>).

Obawy nie są bezpodstawne; po pierwsze to Brazyl, wyrósł w niezamożnym społeczeństwie i wlezie na dużą kasę. Pewnie nikt nie wie czy to ułożony młodzian czy *popyrtaniec*? (<https://www.asroma.pl>).

To są *babrosie* a nie dziennikarze dzieci z drugiej klasy lepiej piszą!!! (d.digests.nhub.news).

W cytowanych postach wyrazy neutralne lub melioratywne są zestawione na zasadzie kontrastu z dialektyzmami nacechowanymi pejoratywnie (*filigranowa i delikatna – gidyja; młodzian – popyrtaniec; dziennikarz – babroś*).

Dysonans powstaje również, gdy dialektyzm użyty zostanie w tekście reprezentującym inną odmianę języka, np. język ogólny, profesjolekt. Naruszenie harmonii stylistycznej wpływa na wartość ekspresywną leksemu. Użycie wyrazu gwarowego w tekście niegwarowym uruchamia wszystkie negatywne konotacje wiążące się z wsią i przenosi je na charakteryzowany obiekt.

Raz killkanaście lat temu, kiedy po ekstrakcji trzonowego zęba nie goił się bolący zębodół, dopiero chirurg szczękowy pani dr K. [...] pozostawiony korzeń usunęła, wypowiadając przy tym uwagę, że *ślepaga* nie powinien być dentystą (<https://www.prv.pl>).

Przez to całe jebane chanellingowanie i te teleoatyczne pierdoły kurwa nie mam pracy i nie mam pieniędzy, od trzech lat się poniewieram po Ośrodkach dla Bezdomnych, nie ćpam, nie pije, po prostu zwyczajnie chciałam żyć, a jakiś *bucyfoł* w garniturze za moją roczną pensje powie przepraszam? I co? (<http://stopzet.org>).

Podmiotowość

Ważnym sygnałem nacechowania ekspresywnego wyrazu jest wyraźne podkreślenie podmiotowości nadawcy. Jak dowiodły badania A. Rejtera, sygnalizowanie wartości ekspresywnej wyrazu widoczne jest m.in. w planie metatekstu (Rejter 2006: 98).

Elementy metatekstowe, obrazowo nazwane przez Annę Wierzbicką (1971: 106) „nitkami wypowiedzi o samej wypowiedzi”, to istotny składnik tworzonych przez nas tekstów. Jednostki z tego zbioru ułatwiają przekaz informacji, odgrywają ważną rolę w organizacji tekstu, czynią go spójnym i łatwiejszym w odbiorze. Niosą informację o samym komunikacie, stanowią jakby obudowę zasadniczej treści. Operatory metatekstowe mają różne funkcje: organizowania procesu przekazu, wzmacniania, hierarchizowania informacji, zaznaczania nowych wątków, wprowadzania dodatkowych sensów aksjologicznych (Ożóg 1997). W komentarzach metatekstowych ujawnia się strategia nadawcy, poprzez wybór określonych operatorów dokonuje się „sterowanie interpretacją wypowiedzi” (Witosz 2008: 323).

Dziadek by powiedział: ale stara *raśpla* (<https://www.styl.pl>).

No ja zostałam pedagogiem, tyle, że nie ma pracy, bo stare kłaczki obsiadły wszystkie etaty. Chętnie bym zajęła się nauczaniem, jak to ktoś nazwał, tych *najduchów!* (<http://stalowemiasto.pl>).

wierzyć mi się nie chce, że taka banda idiotów zamieszkuje N.Targ Wstyd mi za tych palantów. Mówiąc po góralsku – *babrosie!* (<https://podhale24.pl>).

jak na początek ten nowy jest spoko ale musi sie wyrobic bo narazie jest taki *slimok* jak to sie mowi ;) taki nie smialy (<https://m.facebook.com>).

Potem zaczęli powoli przychodzić ludzie tzw. *zmierzluchy* (są ale nie po to by się bawić, lecz krytykować wszelkie inicjatywy). Kiedy ludzi bawiących się było już niewiele (jak i przygotowanych Reggae utworów muzycznych), a *zmierzluchy* rosły w siłę liczebności, impreza zmieniła styl (<http://funatyk.blogspot.com>).

Przyjęło się uważać elementy metatekstowe towarzyszące wyrazom gwarowym wprowadzanym do tekstu za operatory dystansowania wobec własnej gwary i kultury (Kaś 1994: 41). Metatekstowe objaśnienia typu *dziadek by powiedział, mówiąc po góralsku*, informują o przynależności wyrazu do starszej warstwy słownictwa lub określonej odmiany języka, w tym wypadku gwary, silnie przywołując w ten sposób negatywne skojarzenia związane z wsią. Z kolei wyrażenia typu: *jak to ktoś nazwał, jak to się mówi, tak zwany* – mogą wskazywać na

pospolitość użycia, potoczny charakter. W każdym przypadku są to świadectwa świadomości językowej nadawców, którzy wiedzą, że wprowadzają do tekstu element językowy spoza standardu.

Ekspresywność wyrazu ulega wzmocnieniu, gdy pojawia się on w strukturze formy adresatywnej. Użycie leksemu w wołacz, zaimki bezpośrednio wskazujące na odbiorcę, orzeczenie w 2 os. lp lub lm, tryb rozkazujący – to tylko niektóre pragmatyczne sygnały kontekstowej ekspresywności leksemu. Uwidacznia się w nich szczególny rodzaj bliskiej, wyraźnie nieoficjalnej, relacji pomiędzy nadawcą i odbiorcą komunikatu. I nie ma żadnego znaczenia fakt, że te osoby mogą się w rzeczywistości nie znać. Ekspresywizmy tak użyte funkcjonują jako wyzwiska, leksemy jednoznacznie negatywne. Wykorzystanie wymienionych wyżej środków językowych dowodzi subiektywnego i emocjonalnego stosunku do przedstawionej treści, zwykle wyraża uczucia negatywne, oburzenie, złość, agresję, pogardę, lekceważenie.

Śłuchaj śpiku – jeżeli ,95' z twojego loginu określa twój rok urodzenia, to możesz mi co najwyżej grzecznie skoczyć po gazetę, *najduchu* (<https://sportowefakty.wp.pl>).

Masz zamiar wyzywać kobiety? Taki *agar jesteś?* (<https://steamcommunity.com>).

Śłuchajcie cielichy, faceci to nie pieski na wystawie w sklepie zoologicznym, mają swój rozum, wolną wolę, nie mają obowiązku odwzajemnić „uczucia” każdej bzdziwagwy :D (<https://f.kafeteria.pl>).

Sam jesteś srulek ty kapciuchu – *popatrz* na moje wpisy a dopiero później cos możesz plodzić w tym kapuscianym bezmózgowiu (<http://forum.gazeta.pl>).

Omówione strategie wzmocniania ekspresywności w tekstach internautów dosyć często występują łącznie, co prowadzi do zwielokrotnienia ładunku emocjonalnego, jak w poniższym cytacie:

zaczeli jakimis busami zjezdzac sie polacy. ale to nie byli tacy sami polacy jak my, to byla cholota wypuszczona z jakiegos zapomnianego miejsca na ziemi. poprostu jak by to nazwac – ŁORCYKI BURAKI I NAJGORSZE BADZIEWIE jakie kiedykolwiek widziałem (<https://forum.purepc.pl>).

Mamy tu nagromadzenie ekspresywizmów (*chołota*, *łorczyki*, *buraki*, *badziewie*) wzmocnionych przydawkami (*chołota* – *wypuszczona z jakiegoś zapomnianego miejsca na ziemi*, *badziewie* – *najgorsze, jakie kiedykolwiek widziałem*). Pojawia się też komponent metatekstowy: *jak by to nazwać*. W jednej wypowiedzi mamy zatem wykorzystane trzy strategie: redundancję, kongruencję i podmiotowość.

Z powyższego omówienia wynika, że użycie ekspresywizmów gwarowych w innych niż gwarowe rejestrach jest warunkowane pragmatyką językową. Mniej istotne jest znaczenie denotacyjne wyrazów, ważniejsza jest ich wartość jako nośników emocji. A przekazywanie emocji realizuje się w leksemach gwarowych nadzwyczaj dobrze, bo te wykorzystane w komunikacji ogólnej nigdy nie są neutralne. Tym bardziej jest to widoczne w przypadku ekspresywizmów, które już w obrębie kodu prymarnego są nacechowane, a na tle jednostek z języka ogólnego wartość ekspresywna jeszcze się intensyfikuje. Przeprowadzona analiza pokazuje, że określone otoczenie tekstowe zwykle wzmacnia nacechowanie ekspresywnych jednostek gwarowych. Opisane i użyte do analizy XVI-wiecznych tekstów strategie sprawdzają się także w odniesieniu do ekspresywizmów gwarowych występujących w komentarzach internautów.

Bibliografia

- Data K., 2000, *W jaki sposób językoznawcy opisują emocje* [w:] I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz (red.), „Język a Kultura” 14. *Uczucia w języku i tekście*, Wrocław, s. 245–252.
- EJP – S. Urbańczyk (red.), 1994, *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Grzesiuk A., 1995, *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Lublin.
- ISJP – M. Bańko (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.
- Kąś J., 1994, *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków.
- Kiklewicz A., 2012, *Znaczenie w języku – znaczenie w umyśle. Krytyczna analiza współczesnych teorii semantyki lingwistycznej*, Olsztyn.
- Koneczna H., 1948, *O roli uczuciowej tzw. zaimków konwencjonalnych*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 8–12.
- Kowalska A., 1990, *Ludowe słownictwo ekspresywne a polszczyzna ogólna* [w:] „Studia linguistica Polono-Slovaca” III, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 175–181.
- Kucharzyk R., 2014, *Gwarowe ekspresywizmy osobowe w polszczyźnie potocznej* [w:] P. Żmigrodzki, S. Przęczek-Kisielak (red.), *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, Kraków, s. 407–417.
- Kudra A., 2004, *Porównanie w poezji Stanisława Grochowiaka. Teoria chiralności i przyczynowości tropu*, Łódź.
- Miodunka W., 1974, *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*, Warszawa.

- Ong W.J., 2011, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, przeł. J. Japola, wyd. II, Warszawa.
- Ożóg K., 1981, *O współczesnych polskich wyrazach obraźliwych*, „Język Polski” XLI, s. 179–187.
- Ożóg K., 1997, *Operatory metatekstowe w polszczyźnie potocznej* [w:] T. Ampel (red.), *Z polszczyzny historycznej i współczesnej*, Rzeszów, s. 129–138.
- Piechnik A., 2015, *Dyferencyjne ekspresywizmy gwarowe w języku małopolskich gimnazjalistów* [w:] R. Dźwigoł, I. Steczko (red.), *Dialog z Tradycją*, t. 3, Język – komunikacja – kultura, Kraków, s. 459–466.
- Rejter A., 2006, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice.
- Szumska D., 2006, *Przymiotnik jako przyłączone wyrażenie predykatywne. Analiza formalizacji struktur propozycjonalnych w warunkach predykcji niezdaniotwórczej*, Kraków.
- Todorov T., 1977, *Tropy i figury*, przeł. W. Krzemień, „Pamiętnik Literacki” LXVIII, z. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 275–293.
- Wierzbicka A., 1971, *Metatekst w tekście* [w:] M.R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 105–121.
- Witosz B., 2008, *Metatekst – w opisie teoritextowym, stylistycznym i pragmatyngwistycznym* [w:] D. Ostaszewska, R. Cudak (red.), *Polska genologia lingwistyczna*, Warszawa, s. 321–327.

Dialectal personal expressivisms in the statements of Internet users. Contextual conditions of expressiveness

Summary

One of the characteristic features of the dialect lexis is the presence of a large number of expressivisms. Numerous dialectal expressivisms not only occur in the speech of the village inhabitants, but also enrich the colloquial variation of general Polish. The subject of the analysis are dialectal personal expressivisms from Internet users' statements posted on Internet forums. Particular emphasis was placed on discussing the language contexts in which these words appear. The analysis shows that a specific textual environment usually strengthens the features of expressive dialectal words.

Key words: personal expressivisms, the colloquial Polish language, Internet, the Polish dialects, context

Słowa kluczowe: ekspresywizmy osobowe, polszczyzna potoczna, internet, gwary polskie, kontekst